
RECENZJE

Friedrich Daniel Ernst Schleiermacher, *Wybrane gorzowskie kazania/ Ausgewählte Landsberger Predigten*, red./Hrsg. T. Kuźmicki, J. Dubiec-Stach, T. Kirchhof, Gorzów Wielkopolski 2024, ss. 237

Okazją do wydania wspólnym staraniem Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gorzowie Wielkopolskim oraz Towarzystwa im. F. Schleiermachera tej publikacji było polsko-niemieckie seminarium, które odbyło się 24 października w Gorzowie Wielkopolskim z okazji 230. rocznicy rozpoczęcia działalności w tym mieście przez Friedricha Schleiermachera. Wydawać by się mogło, że nieco ponaddwuletni okres pracy kaznodziejskiej w najwcześniejszym okresie jego kariery niewiele wnosi do późniejszego dorobku tego wybitnego intelektualisty przełomu XVIII i XIX wieku. Również sama publikacja, zawierająca tylko dwa teksty źródłowe i dwa opracowania, wydaje się jedynie materiałem przyczynkarskim w sensie naukowym, raczej okazjonalnym, istotnym może dla historii Gorzowa Wielkopolskiego (niem. Landsberg).

A jednak po uważnej lekturze odkrywamy, że jest to dziełko ciekawe i ważne. Najpierw należy pochwalić samą formę i przygotowanie. Otrzymujemy przede wszystkim w całości materiał dwujęzyczny niemiecko-polski, co ma znaczenie nie tylko dla upowszechnienia w obszarze niemieckojęzycznym, ale posiada istotny walor naukowy, gdyż daje nam dostęp do oryginalnych, opracowanych krytycznie tekstów źródłowych. Tłumaczenia na język polski, pomimo trudności języka Schleiermachera, dokonane są precyzyjnie i jednocześnie nie obciążają trudną dla polskiego czytelnika konstrukcją składniową zdań niemieckich. *Nomen omen* to istotne, jeśli pamiętamy, że ten niemiecki także duchowny, w swojej bogatej twórczości, był również wybitnym teoretykiem przekładu tekstów i zaliczany jest do ojców współczesnej hermeneutyki.

Co jeszcze bardziej godne podkreślenia, wartość tej publikacji polega na sięgnięciu po autora, który choć w świecie protestanckim uznawany jest za dziewiętnastowiecznego ojca Kościoła (to opinia K. Bartha), to w Polsce, zwłaszcza w kręgach katolickich jest relatywnie mało znany na głębszym poziomie, głównie ze względu na nieliczne tłumaczenia jego tekstów. A przecież jego inspirujący wpływ na teologię i pobożność protestancką XIX wieku, choć dzisiaj już może słabiej dostrzegany, był ogromny, a trzeba tu także wspomnieć o jego wybitnym dorobku translatorskim w postaci

tłumaczenia całości dzieł Platona, który to przekład do dzisiaj w krajach niemieckojęzycznych stanowi niedościgły wzorzec. Gorzowska publikacja ma oczywiście również istotne znaczenie dla społeczności lokalnej, gdyż Schleiermacher należy do najwybitniejszych postaci historycznych związanych z tym miastem.

Co otrzymujemy na 237 stronach tego wydawnictwa? Trzeba pamiętać, że wszystkie teksty są tu zmieszczone w dwóch językach, stąd choć materiał nie jest tak szeroki, to publikacja jest relatywnie obszerna. Zawartość książki w istocie tworzą cztery teksty, których rozkład treściowy stanowi logiczną całość. Najpierw umieszczono tekst niemieckiego duchownego protestanckiego, znawcy twórczości Schleiermachera, dra Tobiasa Kirchhofa z Berlina *Fridrich Schleiermacher jako kaznodzieja pomocniczy w Gorzowie Wielkopolskim* (s. 23–51). Artykuł ten wprowadza czytelnika w lekturę kazań gorzowskich Schleiermachera, ale jeszcze bardziej daje nam poczucie *Sitz im Leben* tego teologa, zwłaszcza w tym okresie jego życia. To bardzo potrzebne wprowadzenie, nie tylko historycznie, ale także konfesyjnie, gdyż polski czytelnik katolicki na ogół słabo orientuje się w realiach protestanckich. Następnie przechodzimy do dwóch kazań Schleiermacha z okresu gorzowskiego (1794–1797), które właściwie tworzą pewną klamrę, jeśli idzie o ten okres jego działalności, a jednocześnie jako jego młodzieńcze teksty są zapowiedzią rozwoju refleksji przyszłego luminarza niemieckiej teologii protestanckiej. Należy tu zaznaczyć, że kazanie w obrębie protestanckiego nabożeństwa jest na ogół znacznie bardziej rozbudowaną formą niż w tradycji katolickiej, stąd każdorazowo otrzymujemy tu treściowo pewien mały traktat w swoistej postaci dla tego typu wypowiedzi. Każde z kazań poprzedzone jest krótkim wprowadzeniem T. Kirchhofa.

Najpierw mamy *Kazanie inauguracyjne w Gorzowie Wielkopolskim w Wielki Piątek 1794 roku* (s. 60–81). Trzeba zauważyć, że to pierwsze oficjalne kazanie wygłoszone jako wprowadzenie na urząd kościelny w gorzowskiej parafii za tło ma wydarzenie Wielkiego Piątku, a więc skupia jak w soczewce najważniejszą tematykę teologiczną chrześcijaństwa. W ten sposób otrzymujemy obraz przeżywania wiary przez Schleiermachera i załączki jego oryginalnych idei na tym wczesnym etapie. Warto tu podkreślić rolę uczucia w jego rozumieniu religii, co później będzie tak znamienne dla jego teologii. To ciągle ciekawy motyw na tle dzisiejszej, mocno przerwanej teologii niemieckiej. Kazanie drugie pochodzi z końcowego okresu działalności gorzowskiego kaznodziei: Sprawiedliwość jest niezbędnym fundamentem powszechnego dobrostanu – wygłoszone w dniu

modlitwy 20 kwietnia 1796 roku (s. 94–129). Tekst jest świadectwem dojrzałości autora po dwóch latach jego działalności w Gorzowie, czego wyrazem jest późniejsza jego publikacja w zbiorze kazań najwybitniejszych ówczesnych kaznodziejów niemieckich. Mamy tu do czynienia jeszcze z mocno oświeceniowym podejściem do społecznych zadań religii, ale już z pewną nutą romantyzmu, wyrastającego na doświadczeniach rewolucji francuskiej. To drugie kazanie nic nie straciło na aktualności – to rzadkość, by ktoś w naszych czasach tak jasno głosił praktyczną naukę społeczną Kościoła i przesłanie o godności człowieka – a to tekst sprzed ponad dwustu lat! Zwieńczeniem tego zbioru jest artykuł prof. Henryka Machonia z Opoła *Teksty kazań landsberskich w kontekście twórczości Schleiermachera* (s. 131–192). To dogłębna, wnikliwa analiza tego małego wycinka twórczości niemieckiego teologa. Autor wydobywa tu z tych dwóch kazań głębię i załączki jego teologii oraz jej mało znane wątki, podkreślając znaczenie i aktualność myśli Schleiermachera dla współczesnej refleksji teologicznej. Ten dziewiętnastowieczny teolog dzisiaj częstokroć odczytywany bywa w pewnym powierzchownym schemacie, a Machoń bardzo celnie rozprawia się z takimi ujęciami i demaskuje płytkość takiego spojrzenia. Ponadto na końcu książki znajdziemy szeroki zestaw załączników o charakterze historycznym w postaci reprodukcji i tabel chronologicznych.

Bez wątplenia wspólna gorzowsko-berlińska publikacja zasługuje na najwyższą ocenę zarówno formalną, jak i merytoryczną, gdyż jest to, szczególnie dla polskiego czytelnika, a zwłaszcza teologa, wielce inspirująca zachęta do dalszego zgłębiania myśli Friedricha Schleiermachera.

ks. Jacek Froniewski